

Streszczenie

Przedmiotem rozprawy jest próba przebadania elementów myśli historiozoficznej w kulturze śródziemnomorskiej, których zaistnienie poprzedza filozofię dziejów Augustyna z Hippony. Pracę otwiera „Wstęp” poświęcony określeniu pojęcia filozofii dziejów oraz postawieniu tezy. Ogólna definicja filozofii dziejów, zwanej także historiozofią, zostaje przytoczona w brzmieniu: „Filozofia dziejów jest to systematyczne wyjaśnienie historii powszechnej w świetle zasady, dzięki której historyczne zdarzenia i następstwa są ze sobą powiązane i odniesione do jakiegoś ostatecznego sensu”. Ponadto wyszczególnia się sześć teoretycznych przesłanek, od których spełnienia uzależniona jest kwalifikacja danej refleksji jako historiozofii. Składają się na nie: odpowiednia koncepcja czasu, pojęcie „czasu historycznego”, jakościowa periodyzacja dziejów, możliwość wyłonienia zasady rządzącej historią, wykształcenie się podmiotu historii oraz powiązanie myśli historiozoficznej z doktryną polityczną. Na tym tle bardzo ważnym terminem jest „waloryzacja historii”, czyli ujęcie dziejów w sposób pozwalający na ich badanie przez historiozofię. Niniejsza dysertacja jest skupiona wokół poszukiwania owych przesłanek/elementów myśli historiozoficznej w refleksji poprzedzającej dzieło Augustyna z Hippony.

Ważnym etapem prowadzenia badań z zakresu historii doktryn politycznych i prawnych jest ukazanie szerszego tła filozoficznego na gruncie którego powstawały koncepcje polityczne i w którym znajdowały one swoje oparcie. Refleksja wokół sensu i zasady dziejów wpisuje się w owo tło filozoficzne. Szczytowe momenty rozwoju historiozofii przypadają na czasy oświecenia i wiek XIX. Powstałe wówczas doktryny polityczne bardzo często pozostawały zależne od budowanych w ramach tych samych systemów myślowych filozofii historii. Właściwie trudno jest rozpatrywać niektóre doktryny polityczne w oderwaniu od ich uzasadnienia na gruncie historiozoficznym.

Jak do tej pory badania wokół historiozofii skupiały się głównie wokół myśli oświeceniowej i XIX-wiecznej. W literaturze przedmiotu daje się zaobserwować również duże zainteresowanie teologią dziejów Augustyna z Hippony. Kwestia myśli historiozoficznej powstałej w okresie poprzedzającym jego dzieło nie spotkała się jednak z szerszym omówieniem. Istnieje zatem potrzeba przebadania historii przedaugustyńskiej filozofii dziejów pod kątem zakresu jej występowania, struktury i powiązań z ówczesnymi doktrynami politycznymi. Praca ta ma w zamiarze wypełnienie tej luki.

W oparciu o te wyjaśnienia zostają postawione tezy badawcze. Można je streścić w następującym zdaniu: Przed Augustynem z Hippony istniały systemy myślowe zawierające elementy niezbędne do zaistnienia filozofii dziejów.

Rozdział pierwszy poświęcony jest postrzeganiu czasu przez ludzi antyku. Autor wychodzi od ukazania cyklicznej koncepcji czasu. W pierwszej kolejności zostaje ona przedstawiona na płaszczyźnie mitologicznej. Wskazuje się przy tym na jej powiązania z kosmogonią i pewnymi doświadczeniami człowieka antycznego mającymi charakter egzystencjalny. Dalej przedstawiono filozoficzne uwarunkowania teorii cykli w oparciu o jej powiązania z kosmologią i teologią. Cyklicznej teorii zostaje przeciwstawiona linearna koncepcja czasu, która pojawia się w starotestamentalnej tradycji prorockiej i znajduje swoje przedłużenie w myśli chrześcijańskiej. Opis chrześcijańskiej refleksji wokół kwestii czasu zostaje uporządkowany wokół typów argumentacji pierwszych teologów. Dyskurs na ten temat odbywał się w ramach protologii, soteriologii, trynitologii, teorii liczb, a także etyki.

Wywód zawarty w drugim rozdziale skupia się wokół zagadnienia periodyzacji epok. Autor wychodzi od historiozoficznych aspektów mitów. Na tym też tle zostają ukazane pierwsze próby jakościowego uporządkowania okresów w dziejach. Szczególne miejsce zajmuje koncepcja „złotego wieku” – obecna w mitologii i poezji pogańskiej. Zostaje ona zaadoptowana przez pisarzy kościelnych, którzy w kluczu historiozoficznym łączą panowanie Augusta z początkiem chrześcijaństwa inaugurującym nowy eon dziejów. Następnie refleksja dotycząca periodyzacji dziejów zostaje przedstawiona na gruncie historiografii od Herodota po Euzebiusza z Cezarei. Przedstawienie to obejmuje również pierwsze próby określenia zasady, za pomocą której porządkowano dzieje i nadawano im logiczną spójność. Całość rozdziału zamyka wskazanie na ewolucję gatunków historiograficznych, której zwieńczeniem jest historia uniwersalna w formie nadanej jej przez Euzebiusza z Cezarei.

O ile wywody rozdziałów pierwszego i drugiego skupiały się na przedstawieniu tylko niektórych elementów historiozoficznych, o tyle dwa kolejne starają się ukazać pewne nurty myślowe, w ramach których dostrzec można głębszy zamysł nad historią, gdzie całość refleksji ujęta jest w sposób bardziej spójny, korespondujący z innymi dziedzinami filozofii lub teologii.

Rozdział trzeci traktuje o millenaryzmie antycznym. Autor przedstawia kilka jego wersji przy jednoczesnym wyszczególnieniu założeń teoretycznych, na których on się wspierał. Założenia te mają charakter głównie antropologiczny i egzegetyczny. Po przytoczeniu koncepcji królestwa mesjańskiego w tradycji Izraela zostaje ukazany chiliazm

nowotestamentalny, zwany też „pierwszym millenaryzmem”. W wiekach późniejszych rozwijał się tzw. „drugi millenaryzm”. W ramach prezentacji tego nurtu autor opisuje koncepcje Ireneusza z Lyonu i Tertuliana. Krytyka millenaryzmu, pochodząca w szczególności ze środowisk związanych ze szkołą aleksandryjską, skupiona była na podważeniu przesłanek millenaryzmu pierwszych dwóch wieków Kościoła. Nie doprowadziła ona jednak do ostatecznego końca chiliizmu. W ramach twórczości żyjącego na przełomie wieków III i IV Metodego z Olimpu zaprezentowana zostaje jeszcze jedna przedaugustyńska koncepcja chiliastyczna, której konstrukcja wydaje się być dalece zależna od kanonu szkoły aleksandryjskiej.

Rozdział czwarty prezentuje koncepcję „wiecznego powrotu”. Pogląd ten zrodził się już w starożytności pogańskiej i pozostawał w bliskiej łączności z koncepcją cyrkularną. W Biblii przybiera on postać monizmu soteriologicznego, dla którego alternatywą pozostaje dualizm soteriologiczny. Monizm soteriologiczny wspierał się na koncepcji wyjścia i powrotu bytów do Boga. W połączeniu z odpowiednią interpretacją pojęcia historii ów schemat nabiera waloru historiozoficznego. Orygenes przedstawia koncepcję apokatastazy w ujęciu systematycznym, wiążąc ją z innymi gałęziami swojej teologii. Zaprezentowana przez niego koncepcja, pozostająca pod silnym wpływem filozofii platońskiej budziła jednak pewne wątpliwości ze strony ortodoksji kościelnej. Wolna od nich się okazała myśl rozwijana przez Grzegorza z Nyssy. Jego teoria wiecznego powrotu wspiera się na koncepcji podwójnego stworzenia, przy czym kluczowym okazuje pierwsze stworzenie obejmujące samą naturę ludzką, będącą przedmiotem zbawienia.

W rozdziale piątym zaprezentowano elementy historiozofii przedaugustyńskiej, które daje się zaobserwować śledząc toczącą się w pierwszych wiekach debatę wokół Trójcy Świętej. Rozdział ten dotyka także politycznych kwestii związanych z rządami Boga ponad historią. W toku wywodu okazuje się, że dyskusja wokół sposobu bytowania „Boga w sobie” i „Boga w świecie” znajduje swoje przełożenie na grunt historiozoficzny. Jednocześnie pozostaje w łączności z polityczną koncepcją monarchii. Początkiem rozważań jest monarchia ujmowana przez Arystotelesa i nurty na nim oparte. Myśl ta znajduje kontynuatorów w osobie Filona Aleksandryjskiego i w tradycji szkoły aleksandryjskiej. Przejęta przez chrześcijaństwo staje się tematem kontrowersji związanych z nurtami heterodoksyjnymi takimi jak gnostycyzm czy monarchianizm. Owocuje to rozważaniami na temat wprowadzenia liczby do Boskiej monady. Próby rozwiązania tej kwestii podjęte przez Ireneusza z Lyonu, Tertuliana, Orygenesesa i Atanazego Wielkiego wpisują się w dyskurs dotyczący zasady dziejów.

Jednocześnie powraca zaznaczony wcześniej wątek teologii imperialnej w ujęciu Euzebiusza z Cezarei.

W Zakończeniu autor zbiera uprzednie ustalenia i w oparciu o nie formułuje odpowiedź na postawione tezy. Okazuje się, że w myśli poprzedzającej dzieło Augustyna z Hippony istniały elementy historiozoficzne. Pozbawione one jednak były pewnej systematyki i konsekwencji charakterystycznej dla klasycznej filozofii dziejów. Za systemy, które mogłyby aspirować do miana kompletnych filozofii dziejów autor uznał millenaryzm i apokatastazę. Temu pierwszemu odmówił jednak miana filozofii dziejów przez wzgląd na brak powiązań z doktrynami politycznymi. Podobnie uczynił w przypadku apokatastazy z tym wszakże zastrzeżeniem, że u Orygenesisa pojawiają się pewne wątki dotyczące politycznej wizji imperium. Wskazano także na elementy predaugustyńskiej historiozofii pozostające w silnym związku z doktrynami politycznymi monarchii i koncepcji imperium.

Na koniec zostają przedstawione perspektywy badawcze, które otwiera niniejsza praca. Według autora nieuprawniona jest obserwowalna w ostatnim czasie tendencja marginalizacji filozofii dziejów. Sąd ten uzasadnia on prezentowanym w literaturze przedmiotu stwierdzeniem, że zawód na historiozofii dziejów dotyka w szczególności koncepcji nowożytnych i związanej z nimi optymistycznej wiary w postęp. Praca ukazuje, iż refleksja wokół historiozofii nie jest wyłącznością tychże filozofii, lecz sięga czasów antycznych, gdzie wzrastała na gruncie innych systemów myślowych. Tym samym wydaje się uzasadnioną potrzeba przebadania związku historiozofii z doktrynami politycznymi także na innych etapach dziejów. Innym ciekawym zagadnieniem, pozwalającym nam pogłębić wiedzę z zakresu historii doktryn politycznych i prawnych, jest ewolucja sięgających antyku elementów historiozoficznych, która dokonała się na przestrzeni dziejów.

Marcin Tomaszewski

15. IX - 2017